



Nowa kolejka linowa Inwestycje na Śląsku

KATOWICE, 15. 3. (Kor. wł.). Zarząd huty „Batory” w Wielkich Hajdukach przystąpił do budowy kolejki linowej, służącej do objazdu górnych terenów w hucie. Kolejka będzie kilometr długa, a koszt budowy wyniosłby kilkadziesiąt tysięcy złotych.

Czernieckie Gwarectwo Węglowe przystąpiło do pogłębiania szybu na kopalni węgla „Ignacy” w Niewiadomiu. Pogłębienie szybu musi nastąpić dla tego, iż

wszystkie pokłady górne są już wyczerpane z węgla. Koszt tej inwestycji wyniosłby kilka milionów złotych.

Kopalnia węgla „Walenty Wawel” w Rudzie Śl. rozpoczęła już prace przy budowie sortowni, co będzie kosztować około 3 miliony złotych. (ok.).

Przeciwko urlopom turnusowym wystąpili górnicy

KATOWICE, 15. 3. (Kor. wł.). Do Warszawy przyjechała delegacja górników Zagłębia Dąbrowskiego, któ-

rzy interweniowali w sprawach robotniczych u władz centralnych.

Delegacja była przyjęta przez dyr. Pochego, któremu przedstawiła sprawę świętówek i urlopow turnusowych w kopalniach węgla w Zagłębiu. Górnicy wskazali na to, że w nieomal wszystkich kopalniach dyrekcje urządzają liczne świętówki i urlopy turnusowe, które trwają przez kilkanaście dni w tygodniu, wskutek czego robotnicy nie mogą mieć czasu na odpoczynek i nie mogą wykonywać pracy na pełną siłę.

W obecnej chwili w całym Zagłębiu przebywa stale po kilkadziesiąt górników na dłuższym urlopie turnusowym, względnie na świętówkach.



WZROST BEZROBOCIA

Bezrobocie w Wilnie w dalszym ciągu wykazuje tendencję wzrostową. W ubiegłym tygodniu zarejestrowano się 70 osób, tak, że ogólna liczba bezrobotnych przekroczyła 8000 osób. (e).

NOWE STUDNIE ARTEZYJSKIE W najbliższym czasie rozpocznie się w ogrodzie Bernardyńskim wiercenie 2 studni artezyjskich, przedsięwzięcie przez Magistratę w celu wyciągnięcia wody z wodociągów. W parku Bernardyńskim jest obecnie 21 studni artezyjskich, lecz 9 jest suchymi. Wiercenie tych studni kosztować będzie około 10000 zł. (e).

NIEPORZĄDKI W BIURZE EWIDENCJI LUDNOŚCI Komisja kontroli miejskiej wykryła zaniedbania i inne niedokładności w urzędowaniu biura ewidencji ludności, prowadzonego przez Ma-

gistat. Jedną z urzędniczek została natychmiast zwolniona decyzją Prezydenta Miasta. Innych urzędniczek przeniesiono do rozmaitych biur magistratu. (s).

OCHRONA JEZIOR TROCKICH W Zakładzie Mineralogii i Petrografii Uniw. Stefana Batorego w Wilnie odbyło się zebranie poświęcone sprawie ochrony jezior Trockich. W zebraniu wzięli udział członkowie Wileńskiego Komitetu Ochrony Przyrody, oraz przedstawiciele różnych towarzystw, związków kulturalnych i sportowych. Wygłoszony referat obrazował stan zniszczenia krajobrazu nadjeźdźców dokonanych przez wycinanie zadrzewienia i bezplanową zabudowę. Zebrani jednomyślnie stwierdzili, że koniecznością jest ochrona wybrzeży, wycofanie z zabudowy, że zaniepokojenie okolicznych mieszkańców, że zaniepokojenie okolicznych mieszkańców, że zaniepokojenie okolicznych mieszkańców.

W celu ochrony wybrzeży jezior Trockich i zachowania piękna ich krajobrazu uznano za konieczne: 1) przeprowadzenie ochrony zadrzewienia na wybrzeżach i ochrony pławna na wyspach jeziorach, 2) opracowanie planu zabudowy wybrzeży w porozumieniu z towarzystwami wodno-sportowymi, 3) opracowanie planu rozlokowania masowych wycieczek na wybrzeżach, 4) niedopuszczanie do zakładania obozów na wyspach i w niektórych miejscach posiadających specjalne walory krajobrazowe, 5) zwroćcie się do Dyrekcji Lasów w Wilnie z prośbą o stworzenie w lesie Wornickim pasa ochronnego o takiej szerokości, aby ciecia nie były dostrzegalne od strony jeziora, 6) propagowanie ochrony krajobrazu trockiego wśród mieszkańców wybrzeży. (z).



STRAJK W SMOLARNI

W smolarni Menachima Epsteinowa w Smoleńsku odbył się strajk kilkunastu robotników na tle niewypłacenia zarobków. Po jednogłośnie strajku połowa robotników przystąpiła do pracy a na miejsce robotników, którzy się nie zgłosili właściciel przyjął innych.

Marek Sacharczuk, lat 25, mieszkaniec Rzeszycy, pow. koszyński usiłował pozbawić życia swoją kochankę Martę Silczuk, zadając jej ranę

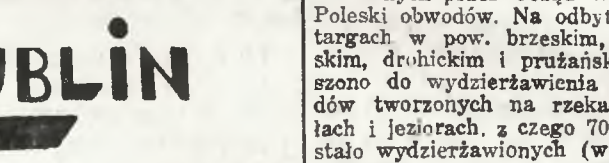
klutą nożem w pierś, po czym w taki sam sposób usiłował popełnić samobójstwo. Marta Silczuk i Marek Sacharczuk umieszczeni zostali w lekarni w Kamieniu Koszyrskim i stan ich zdrowia jest poważnie zagrożony. Czynu tego Sacharczuk dokonał na tle miłosnym.

UREGULOWANIE RYNKU RYBNEGO NA POLESIE

W związku z wejściem w życie ustawy rybackiej dotyczącej podziału terenów rybackich na obwoody w tych dniach odbyły się na Polesiu pierwsze przebiegi na dzierżawę utworzonych przez Urząd Wojewódzki Poleski obwodów. Na odbytych przetargach w pow. brzeskim, kobryńskim, drohiczkim i prużańskim, zgłoszono do wydzierżawienia 85 obwodów tworzących na rzekach, kanałach i jeziorach, z czego 70 proc. zostało wydzierżawionych (w pow. kobryńskim 100 proc.). Przebieg przetargów wykazał duże zainteresowanie zarówno wśród przedsiębiorstw rybnych jak i miejscowej ludności trudniącej się rybactwem. We wszystkich utworzonych obwodach prowadzona będzie racjonalna gospodarka z zakresu zarybienia, ochrony rybostanu, rybołówstwa i t. p. Akcją ta jest pierwszym krokiem zmierzającym do uregulowania gospodarki Polesia jako jest rybactwo.

UCZEŃ UTONAŁ

W kanale rzeki Horzy przy m. Stolinie, utonął Henryk Muszyński, lat 10 mieszkaniec m. Stolina. W czasie igrzyska się łódź się zalała i Muszyński wpadł do wody. Po dłuższych poszukiwaniach zwłoki odnaleziono i wydobyto.



ZMASAKROWANE ZWŁOKI

(JK.). Na torze kolejowym na stacji Sobolew — Życzyn, znaleziono zwłoki mężczyzny lat około 50, całkowicie zmasakrowane kołami pociągu. Śledztwo ustaliło, iż zabitym jest Aleksander Staniak, rolnik ze wsi Nowiny Życkie.

ODZYWIANIE DZIECI W GŁODUJĄCYM POWIECIE

(JK.). W powiecie łukowskim uruchomiono w 25 punktach dożywianie dzieci. Posilek otrzymują 1.170 dzieci w wieku szkolnym i 100 dzieci w wieku przedszkolnym. Obliczenia wykazują, iż z spośród wszystkich dzieci powiatu łukowskiego, będących w ogólnej liczbie 22.147 (w 245

szkolach), co najmniej połowa winna być dożywiana choćby raz na dzień.

Akcję dożywiania głodujących w pow. łukowskim dzieci prowadzi Komitet Pomocy Dzieciom i Młodzieży w Łukowie.

Na adres tego komitetu można nadsyłać ofiary dla głodującego powiatu.

O WARUNKI PRACY

(JK.). Odbyło się w Lublinie posiedzenie Nadzwyczajnej Komisji Rozjemczej powołanej do ustalenia warunków pracy i płacy dozorców domowych na terenie Lublina. Zapadło orzeczenie, potwierdzające (z niewielkimi zmianami) zeszłoroczne warunki.

WYPRZEDAŻ LIKWIDACYJNA JULIAN BUROF OBRAZY i przyb. art. malarskie NOWY ŚWIAT 47 za BEZCEN

Teatr na Śląsku

REPERTUAR TEATRU IM. STAN. WYSPIAŃSKIEGO W KATOWICACH:

Sroda: g. 20 „Książę niezłomny”. Czwartek: g. 20 „Skiz” (premiera).

Piatek: g. 20 „Książę niezłomny”. Sobota: g. 15.30 „Książę niezłomny” (dla szkół); g. 20 „Skiz”.

Niedziela: g. 15.30 „Na Łyczakowie (sprzedane). g. 19 „Trzecia młodość” (sprzedane).

REPERTUAR TEATRU KATOWICKIEGO NA PROWINCJI:

BIELSKO: czwartek g. 19.30 „Książę niezłomny”.

CIESZYN: piątek, g. 20 „Skiz”.

Lubieńska, Kajzerówna i Węgrzyn świadkami

W sprawie nieuczciwego strażaka Sąd skazał go na półtora roku więzienia

W Sądzie Okręgowym toczył się proces strażaka z I oddziału Nalewковского Romana Malca, który w czasie dyżurów w Teatrze Narodowym i Operze dopuszczał się systematycznie drobnych kradzieży.

W Teatrze Narodowym zauważono, iż od pewnego czasu w gar-

derbach artystów ginęły różne wartościowe drobiazgi. Również i w rekwizytorni spostrzeżono braki.

Początkowo na ślad złodzieja nie można było natrafić. Aż wreszcie jeden z rekwizytorów zostawszy dłużej w teatrze po przedstawieniu zauważył, że do

składziku, gdzie mieszczą się stare rekwizyty wszedł strażak Malec, odbywający wówczas dyżur. Strażak podrobionymi kluczami otwierał zamki w szufladach i szafach.

Dano znać policji, która w mieszkaniu Malca przeprowadziła rewizję. Znalezione tam mnóstwo najrozmaitszych przedmiotów: pidżamy męskie i damskie, fraki, smokingi, białe kamizelki, fałszywą biżuterię, zegarki, a nawet peruki, wasy i brody.

Jak się okazało, strażak przez czas dłuższy uprawiał swój proceder. Tłumaczył się, iż działał pod wpływem siły wewnętrznej. Ponieważ zachodziła możliwość, iż strażak jest kleptomaniem, podano go do badania lekarzy. Biegli orzekli jednak, iż strażak jest człowiekiem normalnym i zabierał z teatrów różne przedmioty, prawdopodobnie w chęci zysku.

Jak ustalono w śledztwie Malec pełniąc służbę w kinie Miejskim ukradł szkła od obiektów war tości około 300 zł. Drobnych kradzieży dopuszczał się także i w garażu straży ogniowej, skąd zabrał zegar samochodowy, oraz środki opatrunkowe.

W charakterze świadków, a jednocześnie poszkodowanych przez Malca, sąd zbadał szereg artystów: Karolinę Lubieńską, której strażak zabrał pidżamę, Zofię Kajzerównę, Leokadię Rogińską, Józefa Węgrzyna, oraz dyrygenta Opery Thillii i innych.

Sąd Okręgowy skazał Malca na 1 i pół roku więzienia.



TEATR MIEJSKI w Bydgoszczy.

„Antychryst”.

KINA W BYDGOSZCZY

APOLLO: „Człowiek, który żył dwa razy”.

KRISTAL: „Huragan”.

KAPITOL: „Ludzie Wisły”.

MARYSIENKA: „Czar Cyganki”.

NOWA FABRYKA W BYDGOSZCZY

W Bydgoszczy została otwarta nowa fabryka czekolady i kakao „Baltik”. Właścicielem nowozałożonej fabryki są pp. Fons i Tomaszewski.

ZJAZD RZEMIOSŁA POMORSKIEGO

(a) Dnia 10 kwietnia w Bydgoszczy odbył się jjazd Rzemiosła, na który przybył ośceł p. minister Rose. Wybrany komitet opracowuje już Pamiętnik Zjazdu, oraz wszelkie związane z tym prace. Zjazd ten wykaże ma potęgę rzemiosła polskiego, a szczególnie pomorskiego i znaczenie jego dla polskiego życia gospodarczego i społecznego.

ŚMIERĆ MARYNARZA

Marynarz Gustaw Anderberg posuwał się nieostrożnie po pokładzie statku „Birkolant” i wpadł do otwartej luki bunkrowej. Padając Anderberg doznał złamania podstawy czaszki i w drodze do szpitala zmarł.

MANIFESTACJA PRZECIWKOMUNISTYCZNA

(a) Niedziela w Bydgoszczy minęła pod znakiem manifestacji przeciwkomunistycznej. Manifestacja rozpoczęła się od publicznego zgromadzenia w Resursie kupteckiej. Po przemówieniach odczytano rezolucję, a następnie tłumy w pochodzie manifestacyjnym wyruszyły przez miasto pod pomnik Serca Jezusowego na Placu Poznańskim.

„Rosjanin z brylantami” i „fałszywe” monety

Do Warszawy przyjechała Chana Goldmanówna. Na ul. Leszno zbliżył się do niej jakiś mężczyzna, zapytując w języku rosyjskim o jakąś ulicę. Po chwili zbliżył się drugi nieznajomy, który oświadczył iż nadarza się dobra okazja, gdyż ów Rosjanin ma do sprzedania brylanty. Wszyscy troje, prowadząc rozmowę, przeszli do domu przy ul. Świętojerskiej 7/9. W bramie Goldmanówna, chcąc się upewnić czy nie ma fałszywych oświadczeń, za posiadanie których — jak

ją nieznajomi objaśnili — b. surowo karzą w stolicy, wyjęła dwie monety 10-złotowe. Nieznajomi zaczęli sprawdzać dzwięk monet, które umyślnie rzucili tak, aby jaknajdalej oddalały.

Nieznajomi pobiegli za toczącymi się monetami, Goldmanówna zaś — za nieznajomymi, którzy jednak wkrótce zniknęli z oczu naiwnej. Zameldowała ona o swej przygodzie policji.

Tajemnicze zgony w areszcie 3 osoby zmarły

W areszcie gminnym w Grabkach (pow. Stąporki) zdarzył się już 3-ci wypadek śmierci.

W listopadzie ub. r. zasnęło dziecko ośmioletniej Karł Makowskiej. Mi mo zgłoszenia choroby — nie wydano żadnych zarządzeń, dziecko po trzech dniach zmarło. Dnia 10 grudnia ub. r. zmarła w tym więzieniu Anna Guzera z Januszowic. Dnia 28 lutego br. zmarła w tym więzieniu

Anna Guzera z Januszowic. Dnia 28 lutego br. Franciszek Zgórski z Januszowic, odbywający trzydniowy areszt za przekroczenie administracyjne (nie porządek w sklepie), zmarł nocą w areszcie.

Miejscowy wójt i woźny zostali zawieszni w czynnościach. Śledztwo trwa. Przypuszczają, że wypadki te nastąpiły z powodu zacczadzenia.

10-letnia dziewczynka zginęła pod kołami samochodu

W poniedziałek około godz. 15-ej na wprost domu nr. 91 przy ul. Bem. dostała się pod koła policyjnego samochodu, należącego do firmy Czakiert (Górczewska) Barbara Kłopotowska, lat 10, zam. przy ul. Ludwiki nr. 6.

Dziewczynka poniosła śmierć na miejscu. Samochód prowadził Grzegorz Mizernik.

Kierowcę zatrzymano i przeprowadzono do 12-go kom. P. P., gdzie zeznał, że dziewczynka chcąc przebiec przez jezdnię wybiegła z tramwaju i w ostatniej chwili wpadła pod samochód. Mizernik usiłował zahamować, jednak było już za późno i dziewczynka została przejechana.

Awanturniczka pasażer uderzył „bykiem” policjanta

W tramwaju linii „23” na ul. Grochowskiej wszczął awanturę z konduktorem i pasażerami podchmielony Jerzy Fabiańczyk. W pobliżu 17-go komis. konduktor wezwał policjanta.

Posterunkowy zwrócił się do Fabiańczyka, prosząc o opuszczenie

wagonu. W odpowiedzi na to, awanturnik rzucił się na Jachowicz, bijąc go „bykiem” w twarz, wskutek czego policjant doznał poranienia warg. Przy pomocy drugiego policjanta, awanturniczego pasażera przeprowadzono do komisariatu.

Jednoosobowy „Związek Bandytów” żądał 2 tys. zł. okupu

TARNOPOL, 14. 3. Policja w Czortkowie miała do rozwiązania niełatwe zadanie.

Właścicielka dóbr w Białej pod Czortkowem, p. Horodyńska, otrzymała anonim, podpisany przez „Związek Bandytów w Polsce”, w którym

nieznany członek tego związku żądał natychmiastowego okupu w wysokości 2000 złotych, groząc podwyższeniem wysokości okupu do 20.000 zł. Policja po obserwacji aresztowała niejakiego Pawła Kliszczaka, jako podejrzanego o pisanie tych groźb.

PAMIĘTAJ O BEZROBOTNYCH NARODOWCACH

Wiece protestacyjny właścicieli domów z całego woj. Śląskiego

W wielkiej sali kina „Capitol” w Katowicach odbył się wiec protestacyjny właścicieli domów, którzy zebrali się około 1600 z całego woj. Śląskiego. W obradach wzięli udział również przedstawiciele władz wojewódzkich i samorządowych.

W dwóch obszernych referatach omówiono trudne położenie właścicieli domów, którzy od kilku lat utrzymują niejednokrotnie po kilka rodzin bezrobotnych, nie opłacających należnych czynszów. Podnoszono, iż właściciel do mu musi opłacać od tych lokatorów podatki. Protestowano rów-

nież przeciwko zamiarom związków lokatorskich, domagających się od Sejmu Śląskiego podciągnięcia pod Ustawę o Ochronie Lokatorów mieszkań wielkich oraz lokali handlowych. W szczególności ostro wypowiedziano się przeciwko organizatorom ostatniego strajku właścicieli lokali handlowych, którzy, zamknawszy na kilka godzin swe sklepy, chcieli w ten sposób wymusić od właścicieli domów obniżki czynszu. Podkreślono, iż akcja strajkowa leżała prawie wyłącznie w rękach żydowskich.

Obecni uchwalili następnie rezolucję, w której zaproteutowali m. in. przeciwko zamiarom związków lokatorskich, domagających się przywrócenia ochrony lokatorów na wszystkie lokale handlowe i przemysłowe. Właściciele nieruchomości domagali się następnie wyjęcia z pod ochrony lokatorów reszty lokali (mniejszych), dalej przeciwstawili się dalszemu przedłużeniu obniżki czynszu, domagali się płać czynszów za bezrobotnych lokatorów z funduszy publicznych, przyznania właścicielom domów taniach.

MARZEC

SŁOŃCE	
Wschód	Zachód
5-49	17-40
KSIEŻYC	
Wschód	Zachód
18-29	5-24
Dł. dn. i Przybyło	
11-51	4-7

Dziś św. Cyriaka
Jutro św. Patrycjusza

OGŁOSZENIA DROBNE KUPNO, SPRZEDAŻ

Maszyny do pisania Torpedo podręczne biurowe, arytymetry Thales; duży wybór maszyn okazyjnych. Sprzedaż — Kupno — Remonty. Maczunder, Marszałkowska 83 tel. 700-05.

MEBLE

MEBLE gotowe i na zamówienia własnego wyrobu poleca Chrześcijańska Wytwórnia Korytowski i Gorgas, ul. Świętokrzyska 2.

MEBLE Firma chrześcijańska „Cieżykowski” Nowy Świat 39 Duży wybór nowoczesnych mebli gotówką — ratami. Sztuki pojedyncze.

MEBLE Stylowe, nowoczesne Stole, Sypialnie, Gabinet, Sztuki pojedyncze wytworne meble tapicerskie poleca firma chrześcijańska „Cieżykowski”, Nowy Świat 64, tel. 3.49.85. Wyrób własny. Warunki dogodne.

MEBLE wytworne, nowoczesne, stylowe, oryginalnych własnych projektów (kierunek inżynierów), pięknych, egzotycznych drzew, luksusowe wykonania, komplety sztuki pojedyncze, fotole, tapczany, kluby, tel. 9-90-37

MEBLE najszersze, nowoczesne, stylowe, gotowe i na zamówienie najkorzystniej Wytwórnia Chrześcijańska na miejscu. Grzybowska 38 m. 3.

MEBLE firma chrześcijańska „Cieżykowski” Plac Trzech Krzyży 12 I-sze piętro, poleca duży wybór nowoczesnych mebli. Warunki dogodne. Sztuki pojedyncze.

RÓŻNE

Zaginął dowód zastawowy Nr. 13481 wydany przez Bank Polski odczyt w Warszawie na imię Stanisława Zdzisłowskiego.

Zaginął dowód zastawowy Nr. 16738 wydany przez Bank Polski odczyt w Warszawie na imię Janiny Wencel.